

Sygn. akt VI Ga 344/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Hass-Kloc (spraw.)

Sędziowie: SO Andrzej Borucki

SO Marta Zalewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółka z o.o. w Ś.

przeciwko: (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w K. V Wydziału Gospodarczego z dnia 2 sierpnia 2016 r., sygn. akt V GC 315/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w Ś. kwotę 1.623,60 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia trzy złote 60/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od powoda (...) Spółki z o.o. w Ś. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 1.469,72 zł (jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 72/100) tytułem kosztów procesu.

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.070 zł (jeden tysiąc siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Andrzej Borucki SSO Beata Hass – Kloc SSO Marta Zalewska

Sygn. akt VI Ga 344/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 lutego 2017 roku

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w K., powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ś. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 5006,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2014 dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wskazywał, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wynajął samochód zastępczy marki P. (...) A. S. i E. S. - uszkodzonym w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 09 maja 2014 na okres 6 czerwca do 29 lipca 2014 r. W dniu 26 czerwca 2014 r. powód nabył od uszkodzonych wierzytelność z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Pozwany uznał koszt najmu jedynie na kwotę (...),40, wskazując, iż roszczenie w pozostałej części jest niezasadne.

W dniu 21 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy K. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając żądanie pozwu w całości (sygn. akt I Nc 1692/14).

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany (...) S.A. w W. wniósł sprzeciw zaskarżając go w całości, domagając się oddalenia powództwa a także zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany podnosił, iż powód nie wykazał by uszkodzony poniósł jakiegokolwiek wydatki na najem samochodu, nadto zarzucił, iż najem pojazdu przez okres 33 dni był nieuzasadniony, a także, że kwota 184,50 zł brutto (150 netto) za dobę użyczenia samochodu marki P. (...) jest rażąco wygórowana. Pozwany kwestionował także datę od, której powód żąda odsetek oraz zarzucił, iż umowa cesji wierzytelności nie mogła dojść do skutku mając na uwadze fakt, iż zbywcy nie przysługiwała a wierzytelność.

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy w K. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 006,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty (pkt I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 467,00 zł tytułem kosztów procesu w tym kwotę 1 200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd oparł o następujący stan faktyczny: Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 9 maja 2014 r. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku, którego uszkodzeniu uległ pojazd należący do E. S. i A. S.. Sprawca szkody w dniu wypadku posiadał ubezpieczenie w (...) S.A. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej powódka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ś. wynajęła uszkodzonym samochód zastępczy marki P. (...). W dniu 26 czerwca 2014 r. została zawarta pomiędzy (...) Sp. z o.o. a uszkodzonymi umowa najmu pojazdu. Uszkodzeni korzystali z pojazdu zastępczego przez 33 dni, zaś w tym czasie przeprowadzana była naprawa uszkodzonego pojazdu. W dniu 26 czerwca 2014 powódka nabyła od uszkodzonych wierzytelność z tytułu najmu pojazdu. Za wynajem pojazdu została wystawiana w dniu 14 sierpnia 2014 r. faktura Vat na kwotę 6088, 50 zł. Pozwana pismem z dnia 22 sierpnia 2014 r. uznała koszt najmu pojazdu zastępczego w kwocie 1082, 40 zł brutto, kwestionując jednocześnie obowiązek zapłaty kwoty 5006,10 zł objętej fakturą VAT.

Stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie powołanych dowodów, którym dał wiarę w całości. Przedłożone w sprawie dokumenty Sąd uznał za wiarygodne oraz korespondujące z pozostałymi dowodami a w szczególności z zeznaniami świadków E. S. i G. S.. Sąd Rejonowy nie uznał natomiast sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego S. G.. W ocenie Sądu Rejonowego przedstawione przez biegłego opinie (główna i uzupełniająca) nie były wiarygodne. Biegły bowiem nie określił w sposób jednoznaczny jaka powinna cena wynajmu pojazdu, podając jedynie wysokość średniej stawki wynajmu samochodu osobowego w klasie i standardzie odpowiadającym pojazdowi uszkodzonemu (P. (...)) zaliczanego do segmentu B w okolicach miejsca zamieszkania uszkodzonych. Sąd natomiast wskazał, że pojazd wynajmuje się po cenie rzeczywistej funkcjonującej u konkretnego przedsiębiorcy nie zaś po cenie średniej. Nadto biegły w ocenie Sądu poczynił ustalenia na podstawie rozmów telefonicznych z właścicielami podmiotów zajmujących się najmem pojazdów, tym samym na tej podstawie mógł ustalić jedynie orientacyjną cenę wynajmu pojazdu. Sąd uznał, że biegły w sposób zdawkowy odniósł się zarzutów dotyczących rozliczeń gotówkowych oraz bezgotówkowych, nie określając czy na kanwie niniejszej sprawy mogły różnice te mogły mieć wpływ na koszt najmu pojazdu. Wątpliwości Sądu budziły również rozważania biegłego kwestionujące czas naprawy pojazdu, z uwagi na fakt, biegły nie wyjaśnił w sposób jasny i precyzyjny na czym polegało uchybienie warsztatu, skutkujące nieuzasadnionym przedłużeniem naprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przyjął jako podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., nr 124 poz. 1152) oraz art. 822 § 1 k.c. Sąd wskazał, że kwestia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku nie budziła wątpliwości. Ustalając wysokość odszkodowania oparł się na przedłożonych dokumentach, oraz zeznaniach świadków. W ocenie Sądu dobową stawka w kwocie 185,50 brutto (150 netto) nie była rażąco wygórowana. Sąd wskazał, że poszkodowany decydując się na najem pojazdu zastępczego nie ma obowiązku poszukiwania najtańszej oferty najmu dostępnej na rynku. Nadto na pozwanym spoczywa ciężar dowodu zgodnie z art 6 k.c. i 232 k.p.c. w przypadku twierdzeń, że jest to stawka rażąco wygórowana. Sąd nie uznał sporządzonej w sprawie opinii biegłego wskazując, że merytoryczna opinia kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. Kontroluje je w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej i odwołanie się do tych kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłego za przekonującą bądź nieprzekonującą. Sąd przyjął, że kwota dochodzona pozwem odpowiada rzeczywistej szkodzie jaką poniósł powód, oraz, że spełni ona funkcje kompensacyjną odszkodowania nie doprowadzając jednocześnie do wzbogacenia się powoda. Odsetki również zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. uznając pozwanego za przegrywającego spór i nakazując mu zwrot na rzecz powoda kwoty 1 467 zł tytułem kosztów postępowania (opłat od pozwu 251 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego 1 200 zł).

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł pozwany zaskarżając go w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 382,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty (pkt I wyroku); rozstrzygającej o kosztach procesu w sprawie (pkt II wyroku). Pozwany wskazał następujące zarzuty:

Naruszenie prawa procesowego:

– art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nieuwzględnienie wniosków wynikających z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej i z opinii uzupełniającej, pomimo tego, że opinie biegłego sporządzone zostały w sposób rzetelny, wyczerpujący i mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych;

– art. 278 k.p.c. poprzez rozstrzygnięcie co do istoty sprawy bez zasięgnięcia dodatkowej opinii innego biegłego lub biegłych z zakresu techniki motoryzacyjnej, pomimo uznania przez Sąd I instancji opinii sporządzonych przez biegłego w toku sprawy za niewiarygodne.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K.. Pozwany wniósł zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania w obu instancjach oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany stał na stanowisku, że brak jest podstaw by uznać argumentację biegłego z nietrafioną. Wskazywał na słusność argumentacji, że czasookres naprawy winien być skrócony co najmniej o 13 dni, tym samym wskazując iż brak jest podstaw by obarcza go kosztami wynikającymi ze zwłoki warsztatu w podejmowanych działaniach naprawczych. Pozwany w nawiązaniu do opinii biegłego wskazał, iż winien odpowiadać za 20 dni najmu pojazdu zastępczego z uwzględnieniem średniej stawki występującej na rynku lokalnym w wysokości 135,30 zł. Mając na uwadze fakt, że pozwany wypłacił powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 1 082,40 zł tytułem najmu pojazdu zastępczego, to w jego ocenie do zapłaty pozostała kwota 1 623,60 zł.

W odpowiedzi na apelację (k. 230) powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego obejmujących koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem powoda wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i nie można zarzucić mu naruszenia prawa procesowego, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy. Powódka stała na stanowisku, iż opinia biegłego sporządzona przed Sądem I instancji nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych w zakresie stawki najmu pojazdu zastępczego oraz uzasadnionego okresu czasu najmu pojazdu zastępczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była zasadna.

Kwestią kluczową dla oceny przez Sąd drugiej instancji była okoliczność, iż Sąd Rejonowy przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie nie dał wiary opinii biegłego sądowego S. G. przeprowadzonej na okoliczność ustalenia stawki dziennej czynszu najmu samochodu zastępczego o podobnych parametrach jak uszkodzony samochód poszkodowanego, obowiązujących powszechnie na rynku w dacie i miejscu powstania szkody w miejscu zamieszkania poszkodowanego, przy uwzględnieniu czasu trwania najmu samochodu zastępczego (teza dowodowa k.103). Biegły przedłożył opinię główną oraz dwie opinie pisemne uzupełniające, złożył także wyjaśnienia ustne na rozprawie w dniu 12 lipca 2016 roku.

W istocie Sąd Rejonowy dokonał naruszenia art. art. 233§1 k.p.c. ustalając koszty najmu pojazdu zastępczego na podstawie dowodu z dokumentów oraz zeznań świadków, odmawiając przymiotu miarodajności przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego sądowego. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena tej opinii jest nieprawidłowa. W okolicznościach niniejszej sprawy należało zestawzić stawki najmu pojazdu stosowane przez powoda z innymi podmiotami wypożyczającymi pojazdy na rynku i ocenić, czy stawki powoda w sposób rażący odstają od stawek innych podmiotów na rynku. Biegły S. G. otrzymał zlecenie w tym zakresie, z którego w ocenie Sądu Okręgowego wywiązał się w sposób pozwalający na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków.

Jak słusznie wskazywał skarżący, co też wynika z opinii, biegły sporządzając opinię przeprowadził analizę rynku funkcjonujących w okresie maja i czerwca 2014 roku wypożyczalni samochodów osobowych w okolicach miejsca zamieszkania poszkodowanej E. S. (K.). Biegły wskazał, iż wykorzystał możliwe dostępne środki przekazu tj. ogłoszenia na portalach internetowych, prasie lokalnej, posiłkował się także osobistymi ustaleniami w wypożyczalniach pojazdów osobowych. Wnioski wywiódł w oparciu o oferty tych firm z terenu K., gdzie funkcjonowały dwie wypożyczalnie (...), (...) oraz J. w oparciu o ofertę wypożyczalni (...). Po analizie biegły ustalił wysokość średniej stawki najmu samochodu osobowego o klasie i standardzie odpowiadającym pojazdowi uszkodzonemu (P. (...)) zaliczanego do tzw. segmentu B w wysokości 135,30 zł brutto. We wszystkich powyższej wskazanych wypożyczalniach istniała możliwość wynajęcia samochodu z segmentu B. Cena takiego wynajmu kształtowała się w wysokościach: 123,00 zł brutto ((...)), 159,90 zł brutto ((...)) oraz 123,00 zł brutto ((...)). Na prośbę powódki (w opinii uzupełniającej) biegły przeanalizował także oferty firm z siedzibami na terenie R.: (...) Sp. z o.o., (...) S.A., (...). Cena najmu kształtowała się tu następująco: 110,70 zł brutto ((...) Sp. z o.o.), 141,45 zł brutto ((...) S.A.), 155,00 zł brutto ((...)). W podsumowaniu opinii biegły zastrzegł, że wysokość średniej stawki wynajmu pojazdu w danym segmencie ustalił na podstawie telefonicznych ustaleń z właścicielami oraz upoważnionymi pracownikami wymienionych podmiotów zajmujących się wynajmowaniem samochodów z zapewnieniem kwot obowiązujących w miesiącach maju i czerwcu 2014 roku.

Błędnie uznał Sąd Rejonowy, iż dokonanie ustaleń biegłego w sposób opisany powyżej skutkowało ustaleniem jedynie orientacyjnej ceny najmu oraz, że pojazd wynajmuje się po cenie rzeczywistej, funkcjonującej u konkretnego przedsiębiorcy nie zaś po cenie średniej. Kwestią sporną w niniejszej sprawie była okoliczność, czy zastosowana przez powoda stawka najmu w wysokości 150,00 zł netto (184,50 zł brutto) odpowiada stawkom rynkowym oraz czy nie jest wygórowana. W tym aspekcie zwrócić należy uwagę na fakt, iż brak jest legalnej definicji pojęcia „stawki rynkowej”, jak i nie można uznać, że warunek taki może spełnić tylko jedna konkretna stawka. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy rynkowy charakter mają te stawki, które w dacie dokonywania naprawy uszkodzonego pojazdu oraz najmu pojazdu zastępczego były odpowiednie dla indywidualnej sytuacji poszkodowanych oraz konkretnych okoliczności sprawy, występują na rynku lokalnym, stosowane są przez innych usługodawców działających na tymże rynku. Sąd Rejonowy zaś całkowicie bezpodstawnie i bezzasadnie nie uwzględnił średniej stawki najmu ustalonej przez biegłego S.

G. upatrując w „średniej stawce” jedynie uśrednioną cenę, nie zaś cenę konkretną, która dodatkowo z uwagi na sposób jej ustalenia (min. poprzez rozmowy telefoniczne) uznana została za cenę wyłącznie orientacyjną i jako taka nie mogła stanowić ustaleń Sądu pierwszej instancji. Sąd okręgowy przyjął, że „cena (stawka) rynkowa”, której ustalenia domagał się powód to najbardziej prawdopodobna cena (stawka) możliwa do ustalenia w danych okolicznościach. Wyliczona przez biegłego „średnia stawka” odpowiada „stawce rynkowej”, albowiem ustalenie jej wysokości poprzedzone było analizą rynku lokalnego, co z kolei pozwoliło na ustalenie wysokości odszkodowania limitującej odpowiedzialność Ubezpieczyciela. Dalej idąc nie sposób przyjąć by oferowana przez powoda stawka najmu mogła zostać uznana za odpowiadającą stawkom rynkowym z uwagi na fakt, że po stronie powoda oraz pozwanego brak jest relewantnych zachowań „rynkowych”. Jak ustalił Sąd pierwszej instancji poszkodowany wybrał opcję bezgotówkową najmu pojazdu. Oznacza to, że poszkodowany rzeczywiście nie ponosi kosztów najmu a zatem nie wyraża faktycznie woli zawarcia umowy najmu po umówionej stawce i za ten najem płaci. Nie dochodzi zatem do faktycznej transakcji gdzie interesy najemcy i wynajmującego skupiają się czy też krzyżują przy określonej cenie. W takich okolicznościach stawka przyjęta przez wynajmującego jest „rynkową” wyłącznie jednostronnie. Ubezpieczyciel, który będzie obciążany tymi kosztami, stroną tej umowy co do ceny nie był. Tym bardziej konieczna była analiza przez biegłego cen rynku lokalnego i wskazanie przedziału cen na tym rynku, aby ustalić czy stawka przyjęta przez powoda nie jest rażąco wygórowana.

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd Okręgowy analizując sposób sporządzenia opinii, okoliczności towarzyszące zbieraniu danych do opinii, nie znalazł podstaw by kwestionować prawidłowość ustaleń biegłego. Wskazać należy, że serwisy nie zawsze dysponują cennikami usług publikowanymi dla klientów indywidualnych, chociażby na stronach internetowych. Biegły wykonując telefoniczne rozrządzenie co do faktycznych cen, podając szczegóły dotyczące wynajmu (czas najmu, rodzaj samochodu) prawidłowo ustalił faktycznie stosowane stawki przez wypożyczalnię, co odpowiadało treści tezy dowodowej, zgodnie z którą biegły miał ustalić „stawki obowiązujące powszechnie na rynku”.

Z tych też względów Sąd Okręgowy przyjął, że w realiach niniejszej sprawy stawka przyjęta przez powoda jest rażąco wygórowana co uzasadniało zmianę wyroku w tym zakresie, a podstawą były szczegółowe ustalenia w zakresie stawek za wynajem pojazdy zastępczego w oparciu o dowód z opinii uzupełniającej biegłego (k- 154-156).

Co się zaś tyczy kwestii czasu koniecznego do naprawy samochodu. Pamiętać należy, że w myśl art. 361 § 2 k.c., w braku zastrzeżeń umownych lub szczególnych przepisów ustawy, szkoda winna być naprawiona w całości. Natomiast stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.), odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych i ekonomicznie uzasadnionych potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, Biul. SN z 2011 r., nr 11). Jak wynika z pisemnej opinii biegłego sądowego uszkodzony pojazd P. 206 pozostawał w serwisie naprawczym 34 dni kalendarzowe, przy czym, po otrzymaniu niezbędnych części zamiennych znajdował się w fizycznej naprawie w okresie 12 dni roboczych. Wniosek taki wywieść należało z historii naprawy pojazdu przedłożonej przez powoda, a wypełnionej przez (...) Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) – (...) w K. Harmonogram czynności był następujący: 26.06.2014 roku przyjęcie uszkodzonego pojazdu do naprawy; 10.07.2014 roku – data złożenia zamówienia części; 16.07.2014 roku otrzymanie zamówionych części; 29.07.2014 roku – zakończenie naprawy. Kolejno z Historii naprawy pojazdu wynika, że pojazd po przyjęciu do naprawy pozostawał w okresie tzw. bezczynności technicznych czynności naprawczych (po dostarczeniu pierwszej kalkulacji naprawy dokonanej przez Ubezpieczyciela). Ten okres braku czynności przedstawia się następująco: 26.06.2014 roku – przyjęcie uszkodzonego pojazdu do naprawy; 08.07.2014 roku zgłoszenie konieczności wykonania dodatkowych oględzin uszkodzonego pojazdu; 10.07.2014 roku – data złożenia zamówienia na części. Słusznie zauważył biegły, że w „Historii naprawy” zapisy nie są spójne i logiczne, a nadto nie są chronologiczne. W tym dokumencie widnieją dwie odmienne i zasadniczo odległe daty złożenia zamówienia części zamiennych. Powyższe prowadzi do wniosku, że zamówienie części przez serwis nastąpiło znacznie przed otrzymaniem ostatecznej kalkulacji uszkodzeń; pojazd

został fizycznie przyjęty do serwisu znacznie przed terminem otrzymania zamówionych części zamiennych; zgłoszenie wykonania dodatkowych oględzin nastąpiło z dużą zwłoką czasową tj. po 13 dniach od przyjęcia pojazdu do naprawy. Powyższe prowadzi do wniosku, iż nie można przyjąć, że okres poprzedzający techniczne czynności naprawcze pojazdu tj. od fizycznego przyjęcia pojazdu do serwisu (26.06.2014 roku) – do dnia rozpoczęcia rzeczywistej naprawy był uzasadniony. W szczególności nieuzasadnioną była zwłoka w zgłoszeniu potrzeby dokonania dodatkowych oględzin pojazdu po 13 dniach od przyjęcia pojazdu do naprawy, pomimo tego, że serwis dysponował już pierwszą kalkulacją naprawy od dnia 6 czerwca 2014 roku. Tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw do obciążenia pozwanego kosztami wynikającymi z opisanej wyżej zwłoki warsztatu. Przyjęcie przez Sąd Rejonowy jako podstawy wyroku wyliczeń wynikających z historii naprawy pojazdu (k.25) bez uwzględnienia uchybień wskazywanych przez biegłego nie jest poparte żadnymi racjonalnymi argumentami.

Rację ma również apelujący, iż Sąd Rejonowy w K. dopuścił się naruszenia przepisu art. 278 k.p.c. poprzez brak zasięgnięcia opinii innego biegłego wobec uznania opinii sporządzonych przez dotychczasowego biegłego za niewiarygodne. Potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii innego specjalisty zachodzi, gdy opinię wydaną dotychczas w sprawie Sąd uznaje za niewiarygodną, nie mogącą służyć poczynieniu żadnych ustaleń. Biorąc pod uwagę fakt, że ustalenie kwestii spornych w niniejszej sprawie wymagało wiadomości specjalnych, a z pewnych przyczyn zarówno opinia główna, dwie uzupełniające ją złożone przez biegłego wyjaśnienia nie były dla Sądu pomocne, Sąd winien dopuścić dowód z innego biegłego, w szczególności, że taki wniosek składał powód. Sąd oddalając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego nie uzasadnił tego w żaden sposób. Skupił się na wytyczeniu błędów dotychczasowemu biegłemu, a końcowo obciążył pozwanego ujemnymi konsekwencjami wynikającymi z ciężaru dowodu (art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c.), poprzez niewykazanie w sporze okoliczności stosowania przez powoda wygórowanej stawki, co miało być ustalone właśnie w drodze opinii.

Pomiędzy stronami nie było sporne, że samochód poszkodowanej znajdował się w warsztacie naprawczym 33 dni. Po uwzględnieniu powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, iż pozwany będzie ponosił odpowiedzialności odszkodowawczą za dni 20 – tj. po uwzględnieniu nieuzasadnionej zwłoki 13 dni. Z tych też względów zasądzona w pkt I wyroku kwota stanowi iloczyn 20 dni najmu pojazdu zastępczego oraz stawki w wysokości 135,30 zł, a także wypłaconą dotychczas na rzecz powoda kwotę 1 082,40 zł ($135,30 \text{ zł} \times 20 = 1 082,40 \text{ zł}$). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne o czym orzeczono na podstawie art. 386 par 1 kpc w zw. z art. 361 kc i 822 kc.

O kosztach postępowania w pkt 1. III Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielając koszty. W niniejszej sprawie powód poniósł koszty w łącznej wysokości 1549,26 zł (w tym: opłata od pozwu 251,00 zł, koszty stawienia świadka 82,26 zł, koszty zastępstwa procesowego 1 200 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł), pozwany z kolei poniósł koszty w wysokości 2 879,68 zł (w tym: zaliczki na poczet wydatków w kwotach: 1000,00, 523,64 zł, 139,04 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1200 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Powódka jako przegrywająca zobowiązana jest zwrócić na rzecz powoda koszty niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw i celowej obrony. Na zasądzoną kwotę 1 070,00 zł złożyły się: opłata od apelacji 170,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900,00 zł ustalone na podstawie §10 ust 1 pkt 1w zw. z §2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku (Dz.U z 2015 roku poz. 1804) uwzględniając okoliczność, iż pełnomocnik powoda nie prowadził sprawy przed sądem pierwszej instancji.